



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Kowalski

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 lutego 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z 8 lutego 2021 r., I ACa 613/20,

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej "J." w O.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach I i II, znosi postępowanie
dotyczące posiedzenia niejawnego 8 lutego 2021 r. i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowanie kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. W. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wniósł o zasądzenie od
Spółdzielni Mieszkaniowej „J.” łącznie 90 489 zł z odsetkami ustawowymi.

Wyrokiem z 1 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo.

Wyrokiem z 8 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację.

Powyższe orzeczenie zaskarżył skargą kasacyjną powód, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło skutkować nieważnością postępowania apelacyjnego, tj. art. 374 w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym 8 lutego 2021 r. pomimo złożenia przez powoda w apelacji przez niego sporządzonej, a złożonej w otwartym terminie do wniesienia środka odwoławczego, wniosku o przeprowadzenie rozprawy celem rozpoznania sprawy, o ile Sąd drugiej instancji nie dostrzeże podstaw do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji na skutek zaistniałej nieważności;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 442¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie powoda względem pozwanego o odszkodowanie w związku z zalaniem z 13 września 2010 r. uległo przedawnieniu;

3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 386 § 2 w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 i 5, art. 205¹² § 2 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez pominięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa i wyceny ruchomości, w sytuacji gdy jego późniejsze, niż w pierwszych pismach postępowania, zgłoszenie wynikało z niewystarczającego na tym etapie materiału dowodowego;

4. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 386 § 2 w zw. z art. 49, art. 53¹ § 1 pkt 2, art. 53¹ § 2 k.p.c. przez pozostawienie ponownego wniosku powoda o wyłączenie sędziego bez rozpoznania.

We wnioskach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Zgodnie z art. 374 k.p.c. sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Wskazany przepis daje sądowi drugiej instancji możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Decyzja w tym zakresie należy do sądu drugiej instancji, przy czym w praktyce będzie należała do przewodniczącego (sędziego sprawozdawcy), który zdecyduje o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne bądź na rozprawę niezaskarżalnym zarządzeniem. Ocena, czy wyznaczenie rozprawy jest „konieczne”, będzie dokonywana *ad casum* z uwagi na realia danego przypadku.

Analizowana norma zawiera również wyjątek od przywołanej powyżej zasady, a mianowicie rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Z kolei ten wyjątek doznaje wyłączenia w dwóch przypadkach: 1) gdy cofnięto pozew lub apelację albo 2) zachodzi nieważność postępowania.

W okolicznościach niniejszej sprawy powód zawarł w apelacji (wniesionej odrębnym pismem obok pisma pełnomocnika zawierającego apelację) wniosek o przeprowadzenie rozprawy celem rozpoznania sprawy, o ile Sąd drugiej instancji nie dostrzeże podstaw do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji na skutek zaistniałej nieważności.

Na pierwszy rzut oka może wydawać się, że wniosek ten ma charakter warunkowy. Jednakże nie można pomijać, że powód przed Sądem pierwszej instancji domagał się wyłączenia sędziego. Wniosek został oddalony. Powód nie zgodził się z tym rozstrzygnięciem i w apelacji w dalszym ciągu twierdził, że przed Sądem Okręgowym brał udział w rozstrzygnięciu sprawy sędziego wyłączony na mocy art. 49 k.p.c. W rezultacie powód zdawał sobie sprawę z tego, że jeżeli Sąd odwoławczy podzieli jego zapatrywanie w tym zakresie, to może wystąpić nieważność postępowania, a wówczas – bez względu na jego wniosek – sprawa będzie mogła

być rozpoznawana na posiedzeniu niejawnym. Zatem poza tym przypadkiem – nie cofnięto bowiem pozwu lub apelacji – domagał się rozpoznania sprawy na rozprawie. Tymczasem niewątpliwie, *Sąd ad quem* rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym.

Na wstępie z całą stanowczością należy podkreślić, że naruszenie przez sąd przepisów postępowania nie skutkuje automatycznie nieważnością postępowania bądź ewentualnym wpływem na treść zapadłego orzeczenia. Zawsze *in casu* wymaga to analizy.

Z art. 374 zd. 2 k.p.c. jednoznacznie wynika, że sąd drugiej instancji jest związany zawartym w apelacji lub odpowiedzi na apelację wnioskiem o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej. W takim przypadku rozpoznanie sprawy na rozprawie jest obligatoryjne i jeśli sąd odwoławczy rozpozna sprawę na posiedzeniu niejawnym, to zaistniałą sytuację należy traktować jako wadliwość polegającą na rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym, pomimo ustawowego wymogu rozpoznania jej na rozprawie.

Powołany przepis stanowi jeden z wyjątków od zasady rozpoznania sprawy na rozprawie (zob. art. 148 § 1 oraz art. 375 k.p.c.). Uchybienie art. 374 zd. 2 k.p.c. i rozpoznanie sprawy oraz wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym nie może być oceniane pod kątem wpływu na wynik sprawy, lecz należy je kwalifikować jako nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (zob. wyrok SN z 14 grudnia 2022 r., II CSKP 710/22).

Trafność powyższego poglądu wymaga doprecyzowania o jeszcze dwa elementy.

Po pierwsze, posiedzenie niejawne, na którym wydano wyrok, jak w niniejszej sprawie, stanowi ostatnie stadium przed wydaniem prawomocnego orzeczenia (w tym miejscu należy pominąć orzeczenia kasatoryjne). Udział w tym posiedzeniu, z racji jego charakteru, ma istotne znaczenie dla obrony interesów strony. Zamknięcie rozprawy stanowi ostateczny kres możliwości powoływania faktów i dowodów, a także prezentacji argumentacji prawnej. Przeprowadzenie bez udziału strony posiedzenia, na którym doszło do zamknięcia rozprawy, oznacza zatem

z reguły pozbawienie strony możliwości ustnego przedstawienia ostatecznego stanowiska, a także złożenia ewentualnych dalszych wniosków procesowych i ustosunkowania się do stanowiska strony przeciwnej wyrażonego na posiedzeniu (zob. wyroki SN: z 8 grudnia 2011 r., IV CSK 172/11, i z 23 czerwca 2020 r., V CSK 520/18, OSNC-ZD 2021, nr 4, poz. 38).

W rezultacie strona może zostać pozbawiona nie tylko możliwości zabrania głosu przed zamknięciem rozprawy, ale nadto np. złożenia sprzeciwu w trybie art. 162 k.p.c. odnośnie do postanowienia, którym sąd drugiej instancji podczas posiedzenia pominął wnioski dowodowe. W postępowaniu kasacyjnym nie można natomiast zgłaszać zarzutów dotyczących uchybień, w stosunku do których nie zgłoszono zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 7 grudnia 2023 r., I CSK 5797/22).

Po drugie, nie może ująć uwadze, że art. 374 k.p.c. bardzo restryktywnie traktuje niemożność przeprowadzenia posiedzenia niejawnego, gdy strona wnosi o przeprowadzenie rozprawy. Stanowi bowiem, że rozpoznanie wówczas sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne. O wiele łagodniej zredagowany jest np. art. 608 k.p.c., zgodnie z którym sprawy z zakresu prawa rzeczowego rozpoznawane są na rozprawie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, a i w tym wypadku przyjmuje się, że prowadzi to do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W judykaturze podkreślono, że aczkolwiek nie każde naruszenie przepisów postępowania prowadzi do nieważności postępowania, to mieć należy na uwadze, że uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem strony, natomiast obowiązkiem sądu jest zapewnienie stronie możliwości takiego uczestnictwa. Jeżeli zatem nastąpiło naruszenie przepisów procesowych i miało ono wpływ na możliwość strony działania w procesie, a nadto strona nie mogła realizować swoich uprawnień do zakończenia postępowania w danej instancji, to należy przyjąć zaistnienie przesłanek jego nieważności określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Prawo do sądu (art. 45 Konstytucji), jak wielokrotnie wskazywał Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach, obejmuje nie tylko prawo dostępu do sądu ale

też prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury zgodnego z wymogami sprawiedliwości i jawności. Zasada sprawiedliwości proceduralnej zostaje zrealizowana, jeżeli każda ze stron ma możliwość przedstawienia swojego stanowiska w kwestiach spornych, dotyczących zarówno okoliczności faktycznych, jak i ocen prawnych (zob. wyrok SN z 11 października 2012 r., III CSK 12/12).

W związku z powyższym przeprowadzenie analizy i dokonanie oceny pozostałych zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej stało się przedwczesne.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 przy uwzględnieniu art. 386 § 2 i art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. Należy przy tym zauważyć, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego obejmuje również koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

[SOP]

(r.g.)